

Sygn. akt I Ca 202/18

POSTANOWIENIE

Dnia 20 czerwca 2018 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Joanna Składowska

SSR (del.) Robert Pabin

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 20 czerwca 2018 roku w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z wniosku I. S. (1)

z udziałem B. S. (1) i K. Ż. (1)

o stwierdzenie nabycia spadku

na skutek apelacji wnioskodawczynie

od postanowienia Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 23 stycznia 2018 roku, sygnatura akt I Ns 638/16

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od wnioskodawczynie I. S. (1) na rzecz uczestniczki postępowania B. S. (1) 360 (trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym;
3. przyznać adwokat M. K. zwrot kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczynie z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w kwocie 221,40 (dwieście dwadzieścia jeden 40/100) złotych brutto, którą nakazać wypłacić z funduszy Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Łasku.

Sygn. akt I Ca 202/18

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2018 roku Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie sygn. akt. I Ns 638/16 w pkt 1 uchylił akt poświadczenia dziedziczenia po J. S. (1) zmarłym 2 września 2013r. w Z. sporządzony przez notariusza M. B. w Kancelarii Notarialnej w Ł. w dniu 26 września 2013r za nr. rep. A (...), zaś w pkt 2 stwierdził, że spadek po J. S. (1) zmarłym 2 września 2013r. w Z., ostatnim stałym miejscu zamieszkania na podstawie testamentu notarialnego z dnia 13 sierpnia 2004r. sporządzonego przed notariuszem M. B. w Kancelarii Notarialnej w Ł. w dniu 13 sierpnia 2004r. za nr. rep. A (...), otwartego i ogłoszonego w dniu 26 września 2013r. przez notariusz M. B. w Kancelarii Notarialnej w Ł. za nr. rep. A (...) nabyła w całości żona spadkodawcy B. S. (1), córka B. i H.. W pkt 3 Sąd przyznał adw. M. K. zwrot

kosztów zastępstwa prawnego udzielonego z urzędu a w pkt 4 ustalił, że koszty postępowania ponoszą zainteresowani w zakresie dotychczas przez nich wydatkowanym.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniach faktycznych, których istotne elementy przedstawiały się następująco:

Spadkodawca J. S. (1) zmarł 2 września 2013 roku w miejscowości Z., ostatnim stałym miejscu zamieszkania. W dacie śmierci pozostawił po sobie drugą żonę B. S. (2) z domu C. oraz córkę z pierwszego małżeństwa I. S. (1) urodzoną (...) Z pierwszą żoną B. S. (3) spadkodawca pozostawał w faktycznej separacji od 1995r. kiedy to wyprowadził się z P. i wrócił do rodzinnej miejscowości – Z.. W tym czasie J. S. (1) związał się z B. S. (2) z którą pozostawał w nieformalnym związku. Córka spadkodawcy odwiedziła ojca w Z. dwukrotnie. Ostatni raz w 2001r. I. S. (1) nie informowała ojca o swojej chorobie – schizofrenii i nie odwiedzała go w okresach jej remisji.

W dniu 13 sierpnia 2004 roku spadkodawca sporządził przed notariuszem M. B. w Kancelarii Notarialnej w Ł. w dniu 13 sierpnia 2004r. za nr. rep. A(...) testament notarialny w którym do całości spadku powołał swoją konkubinę B. S. (2). Spadkodawca zdecydował się na sporządzenie testamentu, albowiem wraz z konkubiną chciał wyremontować dom. Przed udaniem się do notariusza J. S. (1) poinformował swoją siostrę K. Ż. (2), że zamierza przepisać swój majątek na rzecz B. S. (2) w zamian za opiekę. Ponadto powiedział siostrze, że nie ma córki i nie chce o niej słyszeć.

W dniu 26 października 2006r. Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim w sprawie IC 1134/06 wydał wyrok w którym rozwiązał przez rozwód związek małżeński J. S. (1) i B. S. (3).

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy stwierdził, że zgodnie z art. 926 § 1 K.c. powołanie do spadku wynika z ustawy albo testamentu, przy czym dziedziczenie testamentowe ma pierwszeństwo przed ustawowym. Przy czym stosownie do brzmienia art. 945 § 1 pkt 3 K.c. testament jest nieważny jeżeli został sporządzony pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu tej treści. Decydujące znaczenie ma subiektywny punkt widzenia spadkodawcy. Tak więc w rozpoznawanej sprawie należało ustalić i ocenić czy gdyby spadkodawca znał rzeczywisty stan spraw to sporządziłby testament określonej treści, czy też dokonałby innych rozrządzeń lub też testamentu nie sporządził w ogóle. Subiektywna koncepcja błędu przyjęta w art. 945 § 1 pkt 3 K.c. jest zgodna z zasadą poszanowania rzeczywistej woli testatora. Dla ustalenia czy testament został sporządzony pod wpływem błędu konieczne jest wnikliwe zbadanie wszelkich okoliczności towarzyszących sporządzaniu testamentu jak również indywidualnych cech umysłu i osobowości spadkodawcy. Należy również uwzględnić jego stosunki, więzi osobiste i emocjonalne ze spadkobiercami. Ponadto do przyjęcia, że testament został sporządzony pod wpływem błędu nie ma znaczenia czego ów błąd dotyczył tj. treści testamentu czy pobudek jego sporządzenia. Wystarczy, że w danych okolicznościach jest on subiektywnie istotny, czyli prowadzi do ustalenia, że gdyby spadkodawca nie działał pod wpływem błędu, nie sporządziłby testamentu o określonej treści. Nie ma też znaczenia, czy oraz kto i w jaki sposób błąd wywołał. Znaczenie prawne ma błąd istotny tj. taki który uzasadnia przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu, nie złożyłby oświadczenia tej treści (art. 84 § 2 K.c.). o tym czy błąd jest istotny decyduje ocena konkretnego wypadku, przy uwzględnieniu wszelkich okoliczności, dokonywana wyłącznie w kategoriach subiektywnych spadkodawcy – błąd powinien stanowić przyczynę sprawczą testamentu.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd uznał, że materiał dowodowy zgromadzony w sprawie wyklucza tezę jakoby testament J. S. (1) został sporządzony pod wpływem błędu o którym mowa w art. 945 § 1 pkt 2 K.c. Zdaniem Sądu spadkodawca co najmniej od daty separacji miał ugruntowany stosunek zarówno do pierwszej żony jak i do I. S. (1). Nie wyrażał woli utrzymywania z nimi kontaktów a sama wnioskodawczyni tych kontaktów nie poszukiwała. W czasie jego wieloletniego zamieszkiwania w Z. odwiedziła go jedynie dwukrotnie. W praktyce nie interesowała się jego stanem zdrowia, potrzebami czy też koniecznością pomocy w chorobie. W ocenie Sądu choroba psychiczna I. S. (1) nie mogła stanowić przeszkody do utrzymywania z ojcem kontaktów, zwłaszcza w okresie jej remisji. Działanie J. S. (2) polegające na sporządzeniu testamentu na rzecz konkubiny było przemyślane i podyktowane chęcią jej zabezpieczenia w obliczu wspólnych nakładów czynionych na nieruchomości spadkodawcy. W dacie sporządzania testamentu J. S.

cieszył się sprawnością umysłu nie budzącą wątpliwości co do możliwości swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Spadkodawca wiedział, że ma córkę zaś fakt jego niewiedzy o chorobie nie miał znaczenia przy sporządzaniu testamentu. Działania testatora były w pełni swobodne i wolne od jakichkolwiek nacisków. Zdaniem Sądu w pełni świadomie pominął w testamencie córkę a czas od chwili jego sporządzenia do chwili śmierci był wystarczająco długi do tego aby zmienił swą ostatnią wolę w przypadku dokonania innej oceny otaczającej go rzeczywistości.

Ostatecznie Sąd Rejonowy uznał, że wbrew twierdzeniom wnioskodawczyni testament sporządzony przez J. S. (1) jest ważny. W konsekwencji uchylił sporządzony przed notariuszem akt poświadczenia dziedziczenia i stwierdził nabycie spadku w całości na rzecz B. S. (1) na podstawie kwestionowanego testamentu.

Powyższe postanowienie w zakresie pkt 2 zaskarżył apelacją pełnomocnik z urzędu I. S. (2) adw. M. K. zrzucając mu:

1/ naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy, tj. art. 227 K.p.c. w zw. z art. 233 K.p.c. poprzez pominięcie faktów i dowodów o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy oraz poprzez nielogiczność, dowolności i wewnętrzną sprzeczność oceny zebranego materiału dowodowego, a także poprzez pominięcie okoliczności związanych z otwarciem i ogłoszeniem testamentu, co miało istotny wpływ na wynik sprawy;

2/ naruszenie prawa materialnego tj.:

- art. 945 § 1 pkt 2 K.c. w zw. z art. 84 § 2 K.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nieprawidłowe stwierdzenie, iż spadkodawca nie działał pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie że nie sporządziłby testamentu tej treści podczas gdy J. S. (1) sporządzając testament miał wadliwe wyobrażenie o rzeczywistości w ustalonych przez Sąd okolicznościach o córce I. S. (1) i niewiedzę o chorobie wnioskodawczyni;

- art. 58 K.c. poprzez jego niezastosowanie;

- art. 941 K.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i nieprawidłowe stwierdzenie, iż spadkodawca J. S. (1) działa z wolą testowania, sporządzając testament w ustalonych przez Sąd okolicznościach.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o:

- zmianę postanowienia w zaskarżonej części i stwierdzenie, że spadek z mocy ustawy nabyła żona spadkodawcy B. S. (1) oraz jego córka I. S. (1) po 1/2 części, oraz o przyznanie zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

W odpowiedzi na apelację B. S. (1) reprezentowana przez r.pr. D. N. wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od wnioskodawczyni zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawczyni jest bezzasadna i podlega oddaleniu w całości. Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jak również wyprowadzone na ich podstawie wnioski i ocenę prawną.

Istota zarzutów apelacyjnych sprowadza się zakwestionowania ustaleń Sądu I instancji i przedstawienia wersji zgodnie z którą spadkodawca J. S. (1) sporządzając testament działał pod wpływem błędu uzasadniającego przypuszczenie, że gdyby nie działał pod jego wpływem nie sporządziłby testamentu tej treści.

W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji są chybione. Jako nietrafny należy uznać zarzut naruszenia przepisów postępowania tj. art. 227 K.p.c. w zw. z art. 233 K.p.c. poprzez pominięcie faktów i dowodów o istotnym znaczeniu dla rozstrzygnięcia sprawy oraz poprzez niewłaściwą ocenę zebranego materiału dowodowego. Zgodnie z treścią wskazanego przepisu przedmiotem dowodzenia są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenia przy czym sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ocena ta musi być zgodna z zasadami logiki, doświadczenia życiowego oraz

uwzględniać całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 K.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego - to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. orz. SN z 6.11.1998 r, II CKN 4/98). Ocena dowodów przeprowadzona z zachowaniem tych reguł mieści się w granicach wyznaczonych przez zasadę swobodnej oceny dowodów wprowadzoną w art. 233 K.p.c. Nie jest wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 K.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez sąd pierwszej instancji. Skarżący ma obowiązek wykazania naruszenia przez sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 K.p.c., a zatem wykazania, że sąd a quo wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski wynikające z konkretnych dowodów – grupy dowodów (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 24 stycznia 2013 r. w sprawie I ACa 1075/12, Lex nr 1267341). Podniesione zatem przez apelującą zarzuty mogłyby być uwzględnione jedynie wówczas, gdyby wykazano, że zebrane dowody w części zostały ocenione w sposób rażąco wadliwy, sprzeczny z zasadami logiki bądź doświadczenia życiowego. Tego zaś wnioskodawczyni nie dowiodła a jej twierdzenia, że prawidłowa ocena materiału dowodowego w sprawie prowadzi do odmiennych ustaleń jest jedynie polemiką z trafnymi wnioskami Sądu Rejonowego. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie, jeśli Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów, przewidzianej w art. 233 K.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego samego materiału dowodowego można wysnuć wnioski odmienne. Ocena zeznań należy do Sądu I instancji i nie podlega zasadzie kontroli odwoławczej, jeśli jest zgodna z okolicznościami sprawy i nie wykazuje błędu logicznego rozumowania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., sygn. akt IV CKN 1316/00, Lex nr 80273, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000 r., sygn. akt CKN 1169/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 r., sygn. akt IV CKN 1097/00 Lex nr 52624). W poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleniach faktycznych brak jest potwierdzenia okoliczności jakoby w dacie sporządzania przez J. S. (1) testamentu I. S. (1) chorowała na schizofrenię. Apelacja nie zawiera w tym zakresie zarzutu błędnych ustaleń faktycznych lub pominięcia dowodów na podstawie których takie ustalenia można było poczynić. Skarżąca milczy pomimo, że choroba miała usprawiedliwiać brak kontaktów z testatorem a jego nieświadomość w kwestii przyczyn takiego stanu rzeczy, stanowić istotny błąd przy sporządzaniu testamentu. Co ważne, brak ustaleń sądu w tym zakresie nie wynika z niewłaściwej oceny lub pominięcia materiału dowodowego lecz z faktu, że materiał zaofferowany przez strony nie pozwala na takie ustalenia. Z zeznań I. S. (1) wynika jedynie to, że schizofrenia została u niej zdiagnozowana w 2006r. Okoliczność ta nie jest jednak wystarczająca do uznania, że wnioskodawczyni chorowała już w roku 2004. W tym stanie rzeczy jako całkowicie pozbawioną podstaw faktycznych należy uznać sformułowaną przez skarżącą tezę o pozostawianiu testatora w nieświadomości co do istnienia u niej poważnej choroby w dacie sporządzania testamentu. Niewątpliwie J. S. (1) po sporządzeniu testamentu nie miał świadomości występowania u córki choroby psychicznej, tym nie mniej okoliczność ta nie ma w sprawie żadnego znaczenia, skoro nie wykazano by w dacie sporządzenia testamentu córka chorowała. Bez znaczenia pozostają zarzuty apelacji nie uwzględnienia przez Sąd okoliczności związanych z otwarciem i ogłoszeniem testamentu oraz dowolnego ustalenia przez Sąd możliwości utrzymywania przez wnioskodawczynię kontaktów z ojcem pomimo choroby psychicznej. Okoliczności te dotyczą bowiem zdarzeń zaistniałych po sporządzeniu testamentu a zatem nie mających żadnego wpływu na jego powstanie. Co więcej, poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne w ogóle nie obejmują przyczyn braku kontaktów I. S. (1) z ojcem. Także w tym zakresie apelująca nie zgłosiła zastrzeżeń. W konsekwencji jako całkowicie dowolne i nie oparte na materiale dowodowym należy uznać wywody apelacji według których przyczyną braku kontaktów apelującej z ojcem była choroba psychiczna wnioskodawczyni, o czym testator nie wiedział. Po pierwsze I. S. nie udowodniła tego by w okresie od 1995 do 2004 chorowała na schizofrenię. Po wtóre nie udowodniła tego by choroba ta przez cały okres jej trwania uniemożliwiała nawiązanie z ojcem kontaktu. Na zakończenie warto dodać, że skarżąca nie zakwestionowała ustaleń sądu według których, sporządzenie przez J. S. testamentu na rzecz ówczesnej konkubiny było przemyślane i podyktowane chęcią jej zabezpieczenia w obliczu wspólnych nakładów czynionych na nieruchomość spadkodawcy.

Tak więc Sąd Rejonowy wbrew zarzutom apelującej, poczynił ustalenia faktycznie w oparciu o całokształt materiału dowodowego a nie jego wybrane części. Pomimo postawionych w apelacji zarzutów apelująca nie wskazała jakie konkretnie dowody istotne dla sprawy Sąd pominął, którym niezasadnie nie dał wiary lub które błędnie uznał za wiarygodne.

W kontekście powyższych ustaleń jako chybione należało potraktować zarzuty apelacji naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 945 § 1 pkt 2 K.c. w zw. z art. 84 § 2 K.c. art. 58 K.c. oraz art. art. 941 K.c. Skarżąca w złożonym środku odwoławczym nie powołała przekonujących argumentów na poparcie tezy o nieważności testamentu. Nie powielając w tym miejscu słusznych wywodów prawnych Sądu Rejonowego które Sąd Okręgowy w pełni aprobuje warto powtórzyć, że testament należy tłumaczyć tak aby zapewnić możliwie najpełniejsze urzeczywistnienie woli spadkodawcy (art. 948 § 1 K.c.). W ustalonych przez Sąd okolicznościach sprawy nie sposób przyjąć by rzeczywista wola J. S. (1) była inna aniżeli to wynika z treści testamentu. Poza sporem pozostaje fakt, że w dacie jego sporządzenia osobą najbliższą testatorowi była konkubina B. S. (2). Zarówno z córką jak i żoną nie utrzymywał żadnych kontaktów od 1995r. We wskazanym okresie z córką widział się jedynie dwukrotnie. Okoliczność ta potwierdza wygaśnięcie między tymi osobami typowych relacji rodzinnych. W toku postępowania nie ustalono przyczyn takiego stanu rzeczy tym nie mniej poza sporem pozostaje fakt, że spadkodawca świadomie i pełnym rozeznaniem zdecydował się zadysponować majątkiem na rzecz osoby wówczas dla niego najbliższej – konkubiny. Jak wynika z ustaleń Sądu motywem działania spadkodawcy była chęć zabezpieczenia jej na wypadek swojej śmierci. W tym kontekście bez znaczenia dla decyzji J. S. (1) pozostają relacje łączące go z córką, niezależnie od rzeczywistych przyczyn takiego stanu rzeczy. Testator w chwili sporządzania testamentu nie pozostawał w błędzie do okoliczności stanu zdrowia córki. Co więcej, nie ma żadnych dowodów na potwierdzenie tego by okoliczność ta miała dla spadkodawcy jakiegokolwiek znaczenie przy sporządzeniu testamentu. W tym stanie rzeczy twierdzenia I. S. (1) w tym zakresie stanowią niczym nie popartą hipotezę a nie wniosek sformułowany w oparciu o dowody bezpośrednie lub poszlaki tworzące spójny, logiczny i nierozzerwalny łańcuch. Dokonana przez J. S. (1) czynność prawna nie była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Spadkodawca mógł zadysponować swoim majątkiem na wypadek śmierci a jego decyzja była racjonalna i usprawiedliwiona w kontekście konkubinatu w którym wówczas pozostawał. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy słusznie uznał brak podstaw prawnych do zakwestionowania ważności lub skuteczności testamentu i stwierdził nabycie spadku na rzecz B. S. (1) z pominięciem przepisów art. 945 § 1 pkt 2 K.c. w zw. z art. 84 § 2 K.c. art. 58 K.c.

Mając powyższe na uwadze, Sąd odwoławczy na podstawie art. 385 w zw. z art. 13 § 2 K.p.c. oddalił apelację orzekając jak w pkt 1.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 520 § 2 K.p.c. uznając, że I. S. (1) która przegrała spór wywołany wniesieniem apelacji zobowiązania jest zwrócić B. S. (1) koszty postępowania wobec fakt że interesy procesowe skarżącej i uczestniczki były sprzeczne. O wynagrodzeniu pełnomocnika z urzędu Sąd orzekł na podstawie norm przepisanych.